



NA OSTATNIEJ STRONIE

Leonid Iljicz Breżniew – geodeta-urządzeniowiec

W życiorysach wcale niemałej liczby osób ze świata polityki, nauki czy literatury można doszukać się epizodów „geodezyjnych”. Do tego grona należy zaliczyć Leonida Iljicza Breżniewa – sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, uhonorowanego m.in. tytułami marszałka i czterokrotnego Bohatera Związku Radzieckiego.

Leonid Iljicz przyszedł na świat 19 grudnia 1906 r. w miejscowości Kamienskoje (od 1936 r. – Dnieprodzierżyńsk) w rodzinie robotnika hutniczego Ilji Jakowlewicza Breżniowa (sic!) i jego żony Natalii Denisownej. Edukację rozpoczął w 1915 r., w męskim gimnazjum klasycznym. Najbardziej lubił matematykę, gorzej szła mu nauka języków obcych. W wieku 15 lat Breżniew podjął pracę zarobkową, najpierw w charakterze palacza, a następnie ślusarza.

Na początku lat 20. Rosję ogarnęła klęska głodu. Zdesperowana ludność spożywała mielone kości padłych zwierząt, trawę, korę drzew, trociny, a nawet końskie odchody. Odnotowywano przypadki spożywania ludzkich zwłok. Dopóki macierzysty zakład Breżniewa oferował pracę, dało się wyżyć. Gdy produkcja stanęła, rodzina, nie mając środków do życia, postanowiła przenieść się na wieś.

W 1923 r. Lonia zdał egzamin do Technikum Urządzenioworolnego w Kursku. Zgłębiał tam tajniki nie tylko matematyki, fizyki czy chemii, ale i geodezji, geologii, gleboznawstwa, geografii oraz prawa państwowego. W tym okresie został przyjęty do Komсомоłu i stał się gorliwym działaczem młodzieżowym. Otwierał po wsiach czytelnie, wystawiał spektakle teatralne, „uświadamiał” chłopów. Wielkie wrażenie na młodym Breżniewie wywarła wizyta poety Włodzimierza Majakowskiego w Kursku,

a szczególnie recytowane przez niego fragmenty poematu „Włodzimierz Iljicz Lenin” oraz utwór „Robotnikom Kurska dobywającym pierwszą rudę”.

W 1927 r. Breżniew rozpoczął pracę w zawodzie geodety-urządzeniowca, początkowo w okolicach Kurska, następnie na Białorusi, potem na Uralu w rejonie miasta Biserst: *Dawniej ludzi mojej specjalności nazywali mierniczymi. Teraz określenie to uległo zmianie, staliśmy się urządzeniowcami rolnymi w prawdziwym znaczeniu tego słowa. Tworząc zrzeszone gospodarstwa rolne, ludzie łączyli w nich ziemię, bydło, zabudowania gospodarcze, inwentarz. I my, urządzeniowcy, nie tylko likwidowaliśmy między, komasując na mapach rozdrobione, indywidualne pola, łącząc je w jedno kolektywne pole. Należało zrobić to na nową socjalną, naukową, ekonomiczną i techniczną podstawę, mając na uwadze interes dużych gospodarstw socjalistycznych, obliczonych na współczesną agrotechnikę i szeroką mechanizację wszystkich prac w przyszłości. Tworzyliśmy nowe mapy – pierwsze mapy zorganizowanego, naukowego wykorzystania gruntów w kolchozach. Nasze mapy długo służyły kolchozom, agronomowie posługiwali się nimi i po wojnie. A mnie doświadczenie urządzenioworolne, zdobyte w okresie tworzenia pierwszych gospodarstw kolektywnych, dobrze pomogło w przyszłości w organizowaniu setek nowych sow-*

chozów w Północnym Kazachstanie, na nowej ziemi.

Wskutek oporu „nieuświadomionych politycznie” chłopów praca przy tworzeniu kolchozów nie była łatwa. Geodetom wprowadzającym kolektywizację grożono widłami, byli obrzucani kamieniami. Często dochodziło do zażartych starć z „kułakami”.

W takich okolicznościach wykładała się osobowość Breżniewa, który zdawał sobie aż nadto sprawę z wagi swojej misji, jako reprezentanta władzy państwowej w terenie: *W latach pracy w charakterze urządzeniowca po raz pierwszy poczułem się reprezentantem władzy radzieckiej w oczach setek ludzi. Według tego, jak stawiało się niwelator i latę, dokąd prowadzono trasę, według tego, jak wykazywał się człowiek w utarczkach z kułakami, chłopci sądzili o polityce partii: tu, na gruncie, wszystkim stawało się jasne, kogo władza radziecka popierała, a przeciw komu była.*

Zawodowa działalność Breżniewa jako geodety-urządzeniowca zbiegła się w czasie z akcją powszechnej przebudowy ustroju rolnego w Rosji sowieckiej. Na XV Zjeździe Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (1927 r.) przyjęto m.in. program intensywnej kolektywizacji gospodarki rolnej. Przyszedł czas na wprowadzanie w życie drugiej części leninowskiego planu budowy nowego, socjalistycznego społeczeństwa – planu sformułowanego jeszcze na VIII Zjeździe partii w 1919 r., a polegającego m.in. na całkowitej likwidacji kułactwa jako warstwy spo-

łecznej. W tych przemianach Breżniew brał aktywny udział, nawet awansując zawodowo, bowiem od początku 1931 r. sprawował funkcję zastępcy naczelnika Uralskiego Okręgowego Wydziału Ziemińskiego w Swierdłowsku.

Wkrótce jednak Breżniew uznał, iż jego misja w dziele przebudowy ustroju rolnego wygasa: *Zrozumiałem, że w procesie kolektywizacji nastąpił nieodwracalny zwrot (...) a przemysł dopiero nabierał mocy.* Powziął więc decyzję o powrocie do pracy w przemyśle ciężkim. Jego kilkuletnia przygoda z geodezyjnym zarządzaniem terenów rolnych w radzieckim stylu zakończyła się i ustąpiła karierze politycznej. Breżniew zmarł 10 listopada 1982 r. W kondukcje pogrzebowym 44 oficerów niosło na poduszkach ponad 200 jego orderów i medali – Stalin i Chruszczow razem wzięci mieli ich mniej! Występując publicznie, zazwyczaj czytał z kartki przygotowany tekst. Swoich doradców prosił o wykreślanie z przemówień cytatów z dzieł klasyków marksizmu, mówiąc przewrotnie: „Któż uwierzy, że Breżniew czytał Marksa?”

Jerzy Szwanowski

Cytaty wyróżnione kursywą pochodzą ze wspomnień Leonida Iljicza Breżniewa opublikowanych w 1982 r. w Moskwie; tłumaczenie własne autora

SPIS REKLAMODAWCÓW

CAD-Consult	17
Coder	27
COGiK	63
COGiK (NAWI)	2
Czerski Trade	64
Czarski Trade (NAWI)	16
Geozet	45
Impexgeo	2
Océ	25
OOF	13
Starostwo Bytów	53
Topocad	53
TPI	21
WPG	49

SOKKIA

SPECJALNA OFERTA NA NOWY ROK!!!

■ NAJTAŃSZY TACHIMETR BEZLUSTROWY - SET630R ■

JUŻ OD 23 490 ZŁ



- TACHIMETR O DOKŁADNOŚCI POMIARU KĄTA 6" ORAZ SZYBKIM I PRECYZYJNYM DALMIERZEM O DOKŁADNOŚCI 3MM + 2PPM I ZASIĘGU PONAD 120M NA TYNKOWANE ŚCIANY I 4000 NA POJ. LUSTRO
- POMIAR BUDYNKÓW I INNYCH OBIEKTÓW BEZ WCHODZENIA NA TEREN DZIAŁKI
- DUŻY ZASIĘG (DO 500M) POMIARU NA TARCZKI NAKLEJANE
- PAMIĘĆ WEWNĘTRZNA NA 10 000 PIKIET ORAZ BOGATE OPROGRAMOWANIE W JĘZYKU POLSKIM M.IN. TACHIMETRIA - TYCZENIE - CZOŁÓWKI WCIĘCIA - POLE POWIERZCHNI - MIMOŚRÓD TYCZENIE I RZUTOWANIE NA LINIĘ BAZOWĄ
- OFEROWANA TAKŻE WERSJA Z POMIAREM JEDYNIENIE NA LUSTRO W CENIE 19 990 ZŁ ORAZ WERSJA Z SUPERSILNYM DALMIERZEM O ZASIĘGU BEZ LUSTRA PONAD 350M I DOKŁADNOŚCI POMIARU KĄTA 5" W CENIE 29 990 ZŁ
- **KABEL TRANSMISYJNY + DOWOLNY OSPRZĘT O WARTOŚCI 500 ZŁ GRATIS!!!**

PONADTO W OFERCIE M.IN. ODBIORNIKI GPS ■ NIWELATORY AUTOMATYCZNE I KODOWE ■ LASY LUSTRA ■ TYCZKI ■ RULETKI ■ INSTRUMENTY UŻYWANE (SET5E, SET5F, SET500) ■ STATYWY OPROGRAMOWANIE C-GEO ■ FOLIE I PAPIERY DO PLOTERÓW I XERO WIELKOFORMATOWYCH

COGIK Sp. z o.o.

Wyłączny przedstawiciel SOKKIA w Polsce
02-390 Warszawa, ul. Grójecka 186 (III p.),
tel. 824 43 38 ; 824 43 33 ; fax 824 43 40



LEASING RATY

**2 lata gwarancji
Profesjonalny serwis
gwarancyjny i pogwarancyjny**

ISO 9001

czajka@cogik.com.pl

www.cogik.com.pl

ceny nie zawierają 22% podatku VAT, ilość Instrumentów w ofercie specjalnej ograniczona